

Warszawa, dnia 18 kwietnia 2019 r.

## Komunikat FOR 14/2019:

### Ministerialna ocena zakazu handlu: nierzetelna, stronicza i antyprzedsiębiorcza

- Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii przedstawiło *Ocenę wpływu ograniczenia handlu w niedzielę*. Resort nie rekomenduje zmian w modelu dochodzenia do pełnego zakazu, sugerując jedynie modyfikację przepisów „w kierunku dalszego wzmocnienia małych, polskich sklepów”.
- Niemal każdy z elementów raportu należy ocenić jednoznacznie krytycznie, gdyż nie spełnia on standardów rzetelnej oceny skutków ustawy. Opracowanie nie wskazuje bowiem wiarygodnych związków przyczynowo-skutkowych między zakazem a zmianami w handlu i innych branżach. Operuje ponadto na niepełnych danych, które ministerstwo z pewnością mogło pozyskać.
- Raport abstrahuje od najpoważniejszych zarzutów wobec zakazu handlu w niedzielę: naruszenia wolności gospodarczej, negatywnego wpływu na wolność wyboru konsumentów i fatalnej jakości przepisów.
- Trudno nie odnieść wrażenia, że działania organów państwa, mających w swoim portfolio przedsiębiorczość – w tym również Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców – nie idą w parze z deklaracjami o poprawie warunków prowadzenia działalności gospodarczej.

Na początku kwietnia Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii (MPiT) przedstawiło *Ocenę wpływu ograniczenia handlu w niedzielę*<sup>1</sup>. Opracowanie to miało odpowiedzieć na pytanie o sens nie tylko utrzymania, lecz także rozszerzenia restrykcji, czyli objęcia zakazem wszystkich niedziel od 2020 roku. W raporcie faktycznie taką odpowiedź można znaleźć – resort nie rekomenduje zmian w modelu dochodzenia do pełnego zakazu, sugerując jedynie modyfikację przepisów „w kierunku dalszego wzmocnienia małych, polskich sklepów”. Lektura opracowania nie pozwala jednak uznać,

---

<sup>1</sup> Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii, *MPiT nie rekomenduje zmian ws. ograniczenia handlu w niedzielę*, <https://www.gov.pl/web/przedsiębiorczosc-technologie/mpit-nie-rekomenduje-zmian-ws-ograniczenia-handlu-w-niedziele> [dostęp: 18 kwietnia 2019].

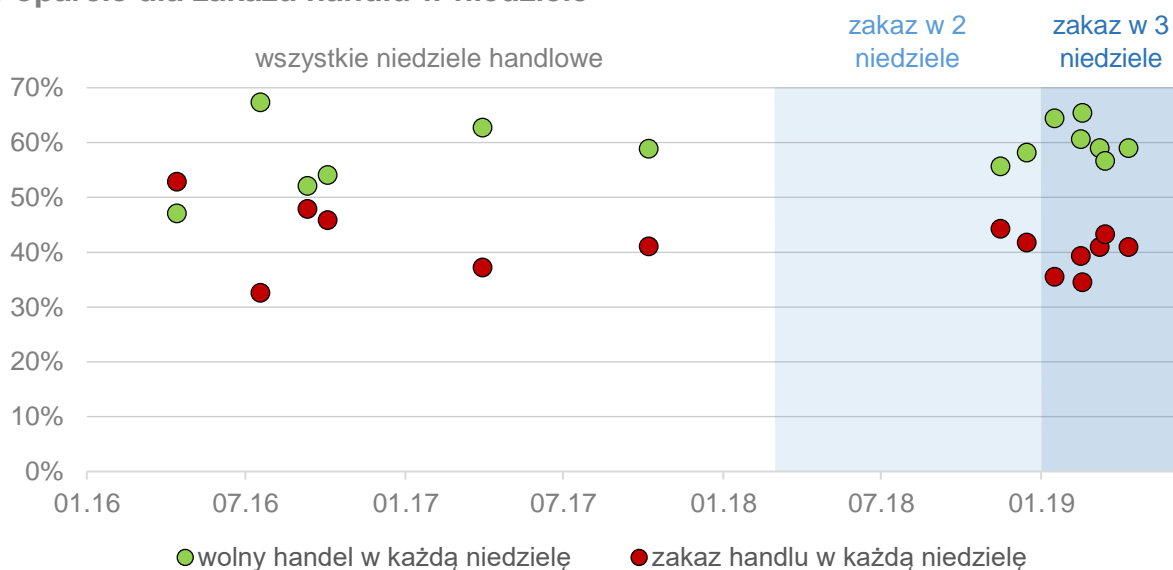
że propozycje MPiT znajdują oparcie w zaprezentowanych danych. Co gorsza, raport resortu przedsiębiorczości uderza antypresiębiorczościową retoryką, co stoi w rażącej sprzeczności z celami, które miały przyświecać działalności ministerstwa.

Przygotowane opracowanie jest odpowiedzią na narastające wątpliwości związane z wejściem w życie, w marcu ubiegłego roku, ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni<sup>2</sup>. W ciągu pierwszych 12 miesięcy funkcjonowania restrykcji byliśmy świadkami prób prowadzenia legalnego handlu w dni objęte zakazem (często bardzo kreatywnych), np. poprzez przesunięcie profilu działalności, zmiany w asortymencie czy drobne inwestycje w placówkach – co miało na celu skorzystanie z wyłączeń przewidzianych w ustawie. Z drugiej strony, potwierdziły się obawy wynikające z fatalnej jakości przepisów, co miało swój skutek w dziesiątkach postępowań przed sądami (jedna ze spraw dotarła aż do Sądu Najwyższego), kolejnych propozycjach „uszczelnienia” zakazu i niezbyt przychylnych opiniach Biura Analiz Sejmowych.

Na to wszystko nakłada się ocena restrykcji w niedzielnym handlu, wyłaniająca się z analizy badań opinii publicznej. Mimo skromnej liczby obserwacji, z zestawienia sondaży wynika, że liczba całkowitych przeciwników zakazu handlu nie maleje i jest ich więcej niż zwolenników zamknięcia sklepów w każdą niedzielę (zob. wykres poniżej).

W takich okolicznościach Prezes Rady Ministrów zapowiedział analizę działania ustawy<sup>3</sup>, czego wyrazem jest komentowany report resortu przedsiębiorczości.

### Poparcie dla zakazu handlu w niedziele



Opracowanie FOR na podstawie zestawienia ogólnodostępnych sondaży. Przedstawiono wyłącznie odpowiedzi za wolnym handlem w każdą niedzielę lub za zakazem handlu w każdą niedzielę. Pominięto inne odpowiedzi.

<sup>2</sup> Dz. U. z 2018 r. poz. 305, ze zm.

<sup>3</sup> Premier Mateusz Morawiecki: Rząd analizuje działanie ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele, Wiadomości Handlowe, 5 lutego 2019 r. <https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/rzad-analizuje-dzialanie-ustawy-o-ograniczeniu-han,52279> [dostęp: 18 kwietnia 2019].

## Zła ustawa – zła ocena

Kluczowym zagadnieniem każdej analizy wpływu ustawy jest identyfikacja związków przyczynowo-skutkowych między interwencją publiczną a zmianą w otaczającym świecie. Taka ocena, przeprowadzona w oparciu o wiarygodne dowody, służyć powinna weryfikacji skutków przewidywanych na etapie procesu legislacyjnego i uwzględniać cele przyświecające projektodawcy. Ważne jest również podejście samego oceniającego, które powinno wyróżniać się brakiem uprzedzeń do przedmiotu analizy lub interesu w uzyskaniu konkretnych rezultatów.

W przypadku opracowania resortu przedsiębiorczości niemal każdy z elementów składających się na rzetelną ocenę skutków ustawy o zakazie handlu w niedziele – a w konsekwencji cały raport – należy ocenić jednoznacznie krytycznie.

Pomińmy na chwilę to, czy zadaniem państwa jest kształtowanie dobrowolnych decyzji obywateli. Od chwili przedstawienia projektu ustawy ani główni orędownicy restrykcji (związkowcy z „Solidarności”), ani większość rządząca – próbująca na różne sposoby zrationalizować zakaz handlu – nie są w stanie w sposób spójny przedstawić celów stojących za wprowadzeniem omawianej regulacji. Wśród nich wskazuje się m.in. zapewnienie niedziel bez pracy jak największej liczbie zatrudnionych w handlu, ochronę „małych rodzinnych sklepików” (zapewne prowadzonych nie pod szyldem sieci franczyzowych) czy ograniczenie konkurencji ze strony dużych sklepów i dyskontów, rzekomo masowo łamiących prawa pracownicze.

Brak jednoznacznej identyfikacji celu interwencji publicznej powinien dyskwalifikować projekt ustawy już w momencie skierowania do łaski marszałkowskiej. Z tych samych powodów parlament nie powinien procedować nad propozycją, która nie wskazuje konkretnych i postrzegalnych skutków jej wejścia w życie. W kontekście ustawy o zakazie handlu w niedziele trudno np. uznać za rzetelne i dostatecznie udowodnione stwierdzenie, zawarte w uzasadnieniu projektu, iż przyjęcie aktu rodzi „pozytywne skutki społeczne”<sup>4</sup>.

Wydaje się więc, że wprowadzenie zakazu handlu w niedziele było (i nadal jest) celem samym w sobie – szczególnie, że po wielu latach nieskutecznych zabiegów ze strony „Solidarności”, propozycja ta wreszcie znalazła uznanie rządzących. Działa to także w drugą stronę – trudno nie odnieść wrażenia, że powodem, dla którego przyjęto omawiane przepisy była chęć poszerzenia lub skonsolidowania elektoratu przez większość parlamentarną.

## Raport na polityczne zamówienie

Wadliwość ustawy i postępowania legislacyjnego rzutuje bezpośrednio na kształt omawianego raportu. Jego autorzy wprawdzie próbują ustalić motywy stojące za przyjęciem zakazu handlu w niedziele – co ma swój wyraz w próbach oceny wpływu ustawy na „małe sklepy” – jednak brak krytycznej refleksji potęguje wrażenie niskiej wartości poznawczej samego opracowania.

Jeśli bowiem ustawa miała na względzie zapewnienie niedziel bez pracy dla jak największej liczby zatrudnionych, to z tej perspektywy trudno uznać za zjawisko korzystne to, że w wyniku zakazu rośnie sprzedaż na stacjach paliw czy w restauracjach – o ile nie uznamy pracowników sklepów detalicznych za grupę wyjątkową i zasługującą na przywileje, co resort przedsiębiorczości zdaje się milcząco aprobować.

---

<sup>4</sup> Druk sejmowy 870/VIII kadencja.

Jeśli natomiast zakaz handlu miał na celu ochronę małych rodzinnych sklepów, które nie potrafią sprostać konkurencji ze strony sieci franczyzowych i dyskontów, to cel ten nie został spełniony. Świadczą o tym również dane przedstawione w raporcie MPiT, z których wynika, że małych sklepów w Polsce wciąż ubywa – chociaż nie wskazano związku między spadkiem tej liczby a obowiązywaniem ustawy<sup>5</sup>. O ile w 2018 roku zanotowano wzrost obrotów w tej kategorii placówek, to był on jednak niższy od średniej dla całego handlu detalicznego<sup>6</sup>. Bardziej niż w małych sklepach sprzedaż wzrosła np. w dyskontach, a największym beneficjentem okazały się stacje paliw, gdzie kluczową rolę odgrywają kontrolowane przez państwo koncerny Orlen i Lotos.

Raport wskazuje również na zmiany w sposobie spędzania niedziel nieobjętych zakazem i poprawę sytuacji w branży turystycznej<sup>7</sup>. O ile w publikacji przedstawiono dane wyłącznie na temat wzrostu liczby turystów korzystających z bazy noclegowej, to zdaniem minister Emilewicz wzrost ten dotyczy już tylko „turystyki weekendowej”<sup>8</sup>. Niezależnie od tego, ani minister, ani autorzy zleconego przez nią raportu nie wskazują na to, za sprawą jakich mechanizmów zakaz handlu w niedziele miałby się przekładać na rozwój turystyki. Domniemywać można, że chodzi o to, iż ludzie – nie mogąc w niedziele pójść do sklepów – decydują się na weekendowy odpoczynek poza miastem. Jednakże trudność w zrobieniu niedzielnych zakupów na wyjeździe powinna raczej zniechęcać niż przekonywać do weekendowych podróży. Co więcej, raport abstrahuje od innych możliwych czynników zwiększenia liczby wyjazdów (takich jak np. wzrost dochodów) ani nie porównuje zmian w turystyce krajowej w stosunku do zagranicznej.

Brak jest w ministerialnej ocenie szerszego spojrzenia na obszary objęte oddziaływaniem ustawy. Pominięto całkowicie wpływ na logistykę czy małe sklepy, które nie mogą skorzystać z wyjątków i handlować w niedziele. Nie zbadano sytuacji pojedynczych placówek z galerii handlowych, które mają prawo działać w dni objęte zakazem czy sklepów z innych branż (np. odzieżowej lub elektronicznej).

Ponadto, opracowanie nie odnosi się w zasadzie do wpływu zakazu na konsumentów. W tej sprawie autorzy ograniczają się do stwierdzenia, że „klienci przyzwyczajają się do tych zmian”, co ma mieć swoje źródło w mechanizmie stopniowego wprowadzania zakazu<sup>9</sup>. Taka obserwacja może wydawać się interesująca z perspektywy rządu pragnącego wprowadzać szkodliwe regulacje. Nie ma ona jednak nic wspólnego z rzetelną analizą następstw omawianej ustawy. Rzecz bowiem w tym, że politycy nie powinni decydować o tym, jak obywatele powinni spędzać niedziele. To, czy narzucają ludziom swoją wolę w sposób mniej czy bardziej dotkliwy, jest sprawą drugorzędną.

Raport abstrahuje od jakości legislacyjnej omawianego aktu, wątpliwości pojawiających się w doktrynie czy setek postępowań przed sądami<sup>10</sup>, które zmuszone są interpretować niezrozumiałe przepisy. A to realny problem który stanowi barierę dla zgodnego z prawem handlu w niedziele i rodzi niepewność wśród przedsiębiorców.

---

<sup>5</sup> Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii, *Ocena wpływu ograniczenia handlu w niedziele*, s. 9.

<sup>6</sup> *Ibid.*, s. 15.

<sup>7</sup> *Ibid.*, s. 24–27.

<sup>8</sup> Ł. Guza, *Emilewicz: Pod koniec roku sprawdzimy czy również trzecia niedziela niehandlowa się przyjęła*, *Gazeta-Prawna.pl*, 9 kwietnia 2019 r., <https://biznes.gazetaprawna.pl/artykuly/1407271,trzy-czy-cztery-niedziele-nie-handlowe-2020.html> [dostęp: 18 kwietnia 2019].

<sup>9</sup> *Ocena wpływu ograniczenia handlu w niedziele*, s. 28.

<sup>10</sup> Według kwerendy w sądach rejonowych i okręgowych tylko przez pierwsze 6 miesięcy od wejścia w życie ustawy było to ponad 215 spraw.

O ile zgodzić się można z konstatacją, że krótki okres obowiązywania ustawy i zróżnicowana liczba dni objętych zakazem znacząco utrudniają rzetelną ocenę, to MPiT – jako agenda państwowa – mogło skorzystać z innych dostępnych danych, które pozwoliłyby chociażby uprawdopodobnić zależności między ustawą a zmianami w handlu. Nic nie stało na przeszkodzie, by zebrać dane dzienne dotyczące transakcji handlowych. Tak opracowane informacje można było zestawić z danymi nie tylko na temat powierzchni placówek handlowych czy deklarowanego zatrudnienia (co autorzy traktują rozłącznie), lecz również z informacjami z GUS czy ZUS dotyczącymi struktury i form zatrudnienia w handlu – w tym w oparciu o umowy cywilnoprawne. Rzetelna analiza mogłaby również polegać na zleceniu przeprowadzenia kompleksowego badania opinii publicznej, w tym grup wskazanych jako najbardziej podatne na wpływ zakazu handlu w niedziele czy też zbadaniu dynamiki ogłoszeń o pracę w handlu. Dokonując oceny społecznej wprowadzonych zmian, MPiT powołuje się tylko na potencjalnie stronicze badania „Solidarności” – organizacji jawnie zainteresowanej utrzymaniem zakazu.

Kiedy czytelnik przebrnie już przez ponad 20 stron racjonalizacji restrykcji, będzie mógł przeczytać, że „czynniki takie jak zmiany strukturalne zachodzące w polskim handlu detalicznym, wyjątkowy pod względem wartości sprzedaży rok 2018, bardzo dobra koniunktura gospodarcza czy krótki okres obowiązywania nowych przepisów sprawiają, że pojawia się problem wyizolowania efektu ograniczenia handlu w niedziele od konsekwencji ogólnych przemian dokonujących się w handlu, w tym wypieranie kanału tradycyjnego przez kanał nowoczesny”<sup>11</sup>. A zatem, wbrew zapewnieniom minister, nic na temat wpływu zakazu na handel detaliczny i inne branże powiedzieć tak naprawdę nie można.

## Rekomendacje z sufitu

W kontekście przedstawionej oceny za całkowicie niezasadne należy uznać ministerialne rekomendacje, sprowadzające się do utrzymania zasad dochodzenia do pełnego zakazu handlu w 2020 roku i postulaty zmiany przepisów w celu „dalszego wzmocnienia małych, polskich sklepów”. Abstrahując od tego, jak należy rozumieć tę drugą propozycję, raport nie daje żadnych podstaw do przyjęcia takich właśnie sugestii.

W sytuacji, gdy sami autorzy wskazują na trudności w jednoznacznej ocenie skutków zakazu handlu w niedziele, resort przedsiębiorczości powinien zasugerować inne możliwości realizacji celów wyrażanych przez ustawodawcę (niezależnie od ich spójności), przyczyniając się jednocześnie do poszanowania wolności gospodarczej, swobody podejmowania pracy i poprawy interesu konsumentów. Jest to o tyle istotne, że trudno uznać, by MPiT nie było świadome istnienia w obiegu publicznym innych propozycji, którym na pierwszy rzut oka przyświeca ta sama intencja. Przedstawione rekomendacje potęgują wrażenie, że autorzy raportu – być może w obawie przed reakcją większości parlamentarnej i „Solidarności” w roku wyborczym – postanowili pójść po linii najmniejszego oporu, sugerując utrzymanie szkodliwego i niezrozumiałego prawa.

## Resort antyprzedsiębiorczości

Wydawać by się mogło, że odejście od tradycyjnego nazewnictwa resortu gospodarki na rzecz Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii stanowić będzie jakościową zmianę w podejściu do przedsiębiorców w kierunku poprawy klimatu prowadzenia działalności gospodarczej. „Pracujemy dla

---

<sup>11</sup> *Ibid.*, s. 30.

przedsiębiorców i wspieramy innowacje” – głosi ulotka informacyjna MPiIT ze stycznia tego roku<sup>12</sup>. Możemy w niej przeczytać, że ministerstwo zajmuje się „rozwiązaniami, które poprawią prawne i instytucjonalne otoczenie biznesu”, co nawiązuje do jednego z głównych celów strategicznych resortu, jakim jest „poprawa otoczenia regulacyjnego dla przedsiębiorców”<sup>13</sup>.

Jak pokazuje obrona zakazu handlu w niedziele, powyższe deklaracje stoją w wyraźnej sprzeczności z rzeczywistymi praktykami resortu przedsiębiorczości. Trudno bowiem uznać rekomendacje za utrzymaniem modelu dochodzenia do zamknięcia wszystkich sklepów w niedziele i sugestie uprzywilejowania pewnej grupy placówek za „poprawę otoczenia regulacyjnego” – szczególnie biorąc pod uwagę fatalną jakość przepisów ustawy o zakazie handlu w niedziele<sup>14</sup>.

To nie pierwszy przypadek, gdy organ mający w nazwie „przedsiębiorczość” staje w obronie regulacji w istocie zaprzeczających swobodzie działalności gospodarczej. W marcu powołany przez obecną większość Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców – mający m.in. stać na straży poszanowania zasady wolności działalności gospodarczej, bezstronności i równego traktowania, uczciwej konkurencji czy słusznym interesów przedsiębiorców<sup>15</sup> – współorganizował konferencję, która miała potwierdzić rzekomo wielkie korzyści z zakazu handlu w niedziele.

Wydarzenie to pokazało, że na przychylność rzecznika mogą liczyć tylko ci, którym po drodze ze wspierającą obecną władzę „Solidarnośćią” i głoszonym przez nią postulatem zamknięcia sklepów w niedziele<sup>16</sup>. Kiedy bowiem w czerwcu 2018 roku wiceminister pracy Stanisław Szwed zarzucał sklepom sieci „Żabka” działania sprzeczne z intencją ustawodawcy, to nowo powołany rzecznik przedsiębiorców nie stanął w ich obronie i nie przypomniał o zapisanej przecież w „konstytucji biznesu” zasadzie „co nie jest zabronione, jest dozwolone”<sup>17</sup>. Gdy jednak trzeba było bronić zakazu, ten sam rzecznik ochoczo wziął udział we współorganizowaniu wspomnianej konferencji.

Dopełniając obraz sytuacji zobowiązaniem minister Emilewicz wobec protestujących taksówkarzy do poruszenia na posiedzeniu rządu sprawy czasowego wyłączenia aplikacji przewozowych, widać jak na dłoni, że tworzenie przez rząd organów służących (według deklaracji) wspieraniu przedsiębiorczości ma wymiar czysto propagandowy i nie przekłada się na realną poprawę warunków prowadzenia działalności przez wszystkich przedsiębiorców.

---

<sup>12</sup> Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii, *Pracujemy dla przedsiębiorców i wspieramy innowacje*, <https://www.gov.pl/web/przedsiębiorczosc-technologie/pracujemy-dla-przedsiębiorców-i-wspieramy-innowacje> [dostęp: 18 kwietnia 2019].

<sup>13</sup> Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii, *Plan działalności Ministra*, <https://www.gov.pl/web/przedsiębiorczosc-technologie/plan-działalności-ministra> [dostęp: 18 kwietnia 2019].

<sup>14</sup> Zob. FOR o zakazie handlu w niedziele, <https://for.org.pl/pl/obszary-badawcze/for-o-zakazie-handlu-w-niedziele> [dostęp: 18 kwietnia 2019].

<sup>15</sup> Art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. o Rzeczniku Małych i Średnich Przedsiębiorców (Dz. U. poz. 648).

<sup>16</sup> M. Zieliński, *Rzecznik politycznych przedsiębiorców*, rp.pl, 21 marca 2019 r., <https://www.rp.pl/Monitor-wolnej-przedsiębiorczosci/303219892-Rzecznik-politycznych-przedsiębiorców.html> [dostęp: 18 kwietnia 2019].

<sup>17</sup> P. Jachowski, *Burza wokół sklepów-placówek pocztowych na spotkaniu konsultacyjnym MRPiPS*, Wiadomości Handlowe, 27 czerwca 2018 r., <https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/burza-wokol-sklepow-placowek-pocztowych-na-spotkan,48032/2> [dostęp: 18 kwietnia 2019]. Przykład ten doskonale ilustruje fasadowość zarówno instytucji Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, jak i wprowadzanej z propagandowym przepychem „konstytucji biznesu”. Na temat „konstytucji biznesu” zob. M. Zieliński, „Konstytucja biznesu” – propagandowe hasła zamiast prawdziwych reform, Analiza FOR 11/2018, <https://for.org.pl/pl/a/6231> [dostęp: 18 kwietnia 2019].



## Podsumowanie

Ministerialną ocenę wpływu ustawy o zakazie handlu w niedziele, zapowiadaną jako przykład profesjonalnego podejścia do problematyki analizy skutków regulacji, należy ocenić jednoznacznie krytycznie, na co niemały wpływ ma również słuszna krytyka jakości ocenianego prawa. Z punktu widzenia zasad rzetelnej ewaluacji, przedstawiony raport nie identyfikuje celów przyświecających wprowadzeniu zakazu handlu (czego zrobić nie może z uwagi na niespójne deklaracje jego orędowników), a do jego opracowania posłużono się niepełnymi danymi, które resort miał możliwość pozyskać. Zawarte hipotezy o korzystnym wpływie regulacji np. na gastronomię czy turystykę opierają się na pobieżnej obserwacji, abstrahującej od rzeczywistych związków przyczynowo-skutkowych.

Chociaż z uwagi na krótki czas obowiązywania ustawy, mechanizm dochodzenia do pełnego zakazu oraz zróżnicowaną liczbę niedziel objętych restrykcjami w różnych miesiącach trudno ustalić konkretny zakres wpływu ustawy, to nie można zapominać o z gruntu antywolnościowym charakterze takiego rozwiązania, które narzuca sposób spędzania czasu w niedziele, jak również problemach związanych z niejasnymi przepisami ustawy.

Biorąc pod uwagę uwarunkowanie polityczne, w tym widoczny alians rządzących z głównymi orędownikami ustawy, czyli „Solidarności”, zaprezentowane rekomendacje wydają się mieć na celu raczej troskę o wynik wyborczy niż wynikać z właściwej oceny funkcjonowania przepisów. W tym kontekście trudno nie odnieść wrażenia, że działania instytucji państwowych, mających w swoim portfolio przedsiębiorczość, nie idą w parze z deklaracjami o poprawie warunków prowadzenia działalności gospodarczej – na co wyraźnie wskazuje przykład ustawy o zakazie handlu w niedziele.

## Forum Obywatelskiego Rozwoju

**FOR zostało założone w 2007 roku przez prof. Leszka Balcerowicza, aby skutecznie chronić wolność oraz promować prawdę i zdrowy rozsądek w dyskursie publicznym. Naszym celem jest zmiana świadomości Polaków oraz obowiązującego i planowanego prawa w kierunku wolnościowym.**

FOR realizuje swoje cele poprzez organizację debat oraz publikację raportów i analiz podejmujących ważne tematy społeczno-gospodarcze, a w szczególności: stan finansów publicznych, sytuację na rynku pracy, wolność gospodarczą, wymiar sprawiedliwości i tworzenie prawa. Z inicjatywy FOR w centrum Warszawy i w Internecie został uruchomiony licznik długu publicznego, który zwraca uwagę na problem rosnącego zadłużenia państwa. Działania FOR to także projekty z zakresu edukacji ekonomicznej oraz udział w kampaniach na rzecz zwiększania frekwencji wyborczej.

## Wspieraj nas!

Zdrowy rozsądek oraz wolnościowy punkt widzenia nie obronią się same. Potrzebują zaplanowanego, wyęźnionego, skutecznego wysiłku oraz Twojego wsparcia.

Jeśli jest Ci bliski porządek społeczny szanujący wolność i obawiasz się nierozsądnych decyzji polityków udających na Twój koszt Świętych Mikołajów, wesprzyj finansowo nasze działania.

**Wyślij przelew na konto FOR (w PLN): 68 1090 1883 0000 0001 0689 0629**

W sprawie darowizn możesz się skontaktować z:

Patrycja Satora, dyrektor ds. rozwoju FOR

tel. 500 494 173

e-mail: [patrycja.satora@for.org.pl](mailto:patrycja.satora@for.org.pl)

**Już dziś pomóż nam chronić wolność – obdarz nas swoim wsparciem i zaufaniem.**

## KONTAKT DO AUTORÓW



### Patryk Wachowiec

Analityk prawny FOR, prezes Fundacji Centrum Analiz dla Rozwoju

e-mail: [patryk.wachowiec@for.org.pl](mailto:patryk.wachowiec@for.org.pl)



### Marcin Zieliński

Ekonomista FOR

e-mail: [marcin.zielinski@for.org.pl](mailto:marcin.zielinski@for.org.pl)

Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR  
ul. Ignacego Krasickiego 9A • 02-628 Warszawa • tel. 22 628 85 11  
e-mail: [info@for.org.pl](mailto:info@for.org.pl) • [www.for.org.pl](http://www.for.org.pl)  
[f](https://www.facebook.com/FundacjaFOR)/FundacjaFOR • [t](https://twitter.com/FundacjaFOR)@FundacjaFOR